

„Znaczenie postaw rodziców dla prawidłowego rozwoju dzieci”

Rodzina jest stałym środowiskiem wychowawczym dla dziecka. Rodzice oddziałują na dziecko i mają wpływ na jego wychowanie oraz kształtowanie się osobowości. Najważniejsza w tym względzie jest miłość. Dziecko potrzebuje naszej miłości.

Postawy rodziców mają wpływ na rozwój emocjonalny i społeczny dzieci, ponieważ emocje rodziców względem dziecka wyrażane są w każdym słowie lub geście rodzica. Tylko dziecko otoczone miłością i troską w rodzinie może w pełni rozwijać swoją osobowość. To od stosunku uczuciowego rodziców względem dziecka zależą efekty jego wychowania.

Rodzice prezentujący postawę „**akceptującą**”, przyjmują dziecko takim, jakie ono jest z wadami i zaletami. Dają dziecku do zrozumienia, że jest kochane i cenione. Znają jego potrzeby, ale reagują na jego nieprawidłowe zachowania. W takiej rodzinie dziecko czuje się bezpiecznie, potrafi wyrażać swoje uczucia, jest wesołe, miłe i odważne.

„**Współdziałanie z dzieckiem**”, to kolejna postawa rodzicielska polegająca na zainteresowaniu się rodziców sprawami dziecka. Jeżeli rodzice włączają dziecko w zajęcia i sprawy domowe odpowiednie do jego możliwości rozwojowych, dają mu prawo do wyrażania swojej opinii, wtedy czuje się ono potrzebne w rodzinie i dowartościowane.

Postawa „**rozumnej swobody**” pozwala dziecku na wyrażanie siebie, własnej aktywności i inicjatywy. Rodzice prezentujący taką postawę darzą dziecko zaufaniem, pozostawiając mu duży margines swobody. Potrafią jednak utrzymać swój autorytet, stawiając mu konieczne wymagania. Dziecko z takiej rodziny jest pomysłowe, współdziała z rówieśnikami i posiada zdrową pewność siebie.

„**Uznanie praw dziecka**” to postawa, która stawia dziecko jako równych wobec praw innych członków rodziny. Rodzice pozwalają dziecku samodzielnie działać i dają mu do zrozumienia, że jest odpowiedzialne za wyniki tego działania. Kierują nim stosując pewne wyjaśnienia i tłumaczenia, wspólnie uzgadniają jego prawa i obowiązki. Dziecko dokładnie wie, czego się od niego oczekuje. Jest samodzielne, lojalne, solidarne, przestrzega praw innych ludzi.

„**Postawę odtrącającą**” przyjmują rodzice, dla których dziecko jest ciężarem. Opieka nad nim wzbudza jawną niechęć. Rodzice tacy otwarcie krytykują dziecko, nie dopuszczają go do głosu. Kierują dzieckiem za pomocą rozkazów, stosują surowe kary i żądania. U dziecka, które doskonale wyczuwa te uczucia pojawia się agresja i nieposłuszeństwo, kłamstwo i złe zachowanie może pojawić się lękliwość, a nawet nerwice.

Postawa tak zwana „**unikająca**” charakteryzuje się lękiem rodziców przed kontaktem z własnym dzieckiem, obojętnością na jego sprawy. Rodzice nie bardzo wiedzą jak go wychowywać, jak z nim rozmawiać, najchętniej zajmują się czymś innym, odsuwając od

siebie problemy wychowawcze. Może to doprowadzić do pojawienia się u dziecka niepewności, bojaźliwości i niezdolności do koncentracji w nauce. W rezultacie dziecko łatwo popada w konflikty z rodzicami i ze szkołą.

Zaś „**nadmiernie wymagająca**” postawa dotyczy rodziców o wysokich aspiracjach. Pragnąc dla dziecka jak najlepszej przyszłości według własnego mniemania, poddają go presji i stawiają wysokie wymagania. Tak, by dorównało ich wyobrażeniom i wzorom. Prowadzi to często do braku wiary we własne siły, niepewność i lęk. Często występuje nieprzystosowanie społeczne, trudności w szkole i agresja.

Postawę „**nadmiernie chroniącą**” charakteryzuje bezkrytyczne podejście do dziecka. Uważane jest ono za wzór doskonałości. Rodzice się nim nadmiernie opiekują i wyręczają we wszystkich zadaniach przez co utrudniają dziecku samodzielność. Rozpieszczając dziecko powodują, iż dziecko staje się wobec nich wymagające, jest egoistyczne i nadmiernie pewne siebie. Natomiast pozbawione ich opieki bywa niepewne, niedojrzałe emocjonalnie i społecznie, nie potrafi podejmować samodzielnie decyzji. Często jest bezradne wobec otaczającej je rzeczywistości.

Jak łatwo zauważyć o efektach wychowania decydują postawy rodzicielskie jakie rodzic prezentuje wobec dziecka.

Podążając za myślami św. Jana Pawła II chcę przytoczyć jego wypowiedź dotyczącą postaw rodzicielskich i brania odpowiedzialności za wychowanie swoich dzieci: *„Kiedy małżonkowie starają się o to, ażeby samych siebie składać sobie wzajemnie w darze, kształtują w sobie w ten sposób prawidłowe postawy rodzicielskie. Przecież w wychowaniu dziecka chodzi nie tylko o to, żeby się dla niego poświęcać. Chodzi o to, żeby się poświęcać w sposób mądry — tak, aby wychować je do prawdziwej miłości. Do prawdziwej miłości wychowuje się także wymagając, ale tylko miłując można wymagać. Można wymagać, wymagając od siebie. Dlatego też ze względu na dobro przyszłego pokolenia ważne jest, aby małżonkowie utrwalali, uszlachetniali i pogłębiali swoją wzajemną miłość. Wtedy również ich dzieci będą w stanie założyć kiedyś prawdziwie chrześcijańskie rodziny i będą kochać swoich rodziców”*.

Pozdrawiam serdecznie.
Aleksandra B.

Źródło: *Rodzina i dziecko*, pod red. M. Ziemskiej, PWN, Warszawa, 1986.